

PIP zgłasza do prokuratury szpital, w którym na dyżurze zmarła lekarka

25 października 2016

Państwowa Inspekcja Pracy zgłasza do prokuratury uporczywe łamanie praw pracowników w białogardzkim szpitalu, w którym na dyżurze zmarła jedna z lekarek.

Wyniki kontroli PIP nie pozostawiają wątpliwości, że w Centrum Dializa łamano standardy dotyczące m.in. czasu pracy. Przypomnijmy, w sierpniu tego roku pracownicy placówki znaleźli ciało 44-letniej anestezjolog, która była w pracy cztery doby non stop.

Skierowanie sprawy do prokuratury komentuje partia Razem: „W sierpniu interweniowaliśmy w sprawie śmierci lekarki w białogardzkim szpitalu, należącym do firmy Centrum Dializa. W trakcie pikiet pod placówkami tej spółki alarmowaliśmy, że we wszystkich z nich regularnie dochodziło i dochodzi do łamania praw pracowniczych. Teraz Państwowa Inspekcja Pracy potwierdza nasze oskarżenia. Wyniki kontroli PIP w placówkach Centrum Dializa nie pozostawiają wątpliwości: firma nagminnie zatrudniała pracowników – pielęgniarki i lekarzy – na umowy cywilnoprawne, zamiast umowy o pracę. Regularnie łamane były normy czasu pracy, z rekordzistami dyżurującymi po 79 czy 96 godzin, bez wymaganych, 11-godzinnych przerw na odpoczynek. Inspekcja Pracy zgłosiła do prokuratury trzy zawiadomienia dot. uporczywego naruszania praw zatrudnionych przez Centrum Dializa pracowników.”

Źródło: Trybuna.eu